

Tajemnica korespondencji - chroń swoje dane

Czy przy kolejnej przeprowadzce zawsze pamiętasz o tym, by wszystkie instytucje z którymi ostatnio miałeś do czynienia poinformować o zmianie adresu? Korzystasz z przekierowania poczty? Jeśli nie łatwo możesz paść ofiarą złodziei tożsamości i obudzić się z cudzym kredytem.

Trzy lata - tak długo na adres nowego mieszkania pana Krzysztofa przychodziły listy do poprzedniego najemcy. Z banku, urzędu miejskiego, od ubezpieczyciela, itp. Co jakiś czas listonosz pukał nawet z poleconym.

Nie pomogło zgłoszenie na poczcie informacji o tym, że dana osoba już tu nie mieszka, ani prośby do właściciela mieszkania, by poinformował poprzedniego najemcę o przychodzącej korespondencji.

Początkowo pan Krzysztof zbierał te listy na kupkę i przechowywał, na wypadek gdyby zainteresowany kiedyś się zgłosił. Z czasem jednak zaczęło go to denerwować: ciągle zapchana skrzynka, stos listów coraz większy. W którymś momencie przeszło mu nawet przez myśl, by je po prostu wyrzucić, ale szczęśliwie nie zrobił tego.

Ochrona prawna korespondencji

Tajemnica korespondencji to dobro osobiste wymienione w artykule 23 kodeksu cywilnego. Jego naruszenie zagrożone jest karą nawet 2 lat ograniczenia lub pozbawienia wolności. Najwyższa kara grozi za świadome naruszenie - gdy w nielegalny sposób wchodzimy w posiadanie cudzej korespondencji celem wykorzystania jej do własnych celów.

Gdyby pan Krzysztof zdecydował się wyrzucić te listy na śmietnik, mógłby odpowiadać za naruszenie tajemnicy korespondencji. Dlaczego? Stworzyłby ryzyko, że wpadną one w niepowołane ręce.

Listy z banku czy od ubezpieczyciela zawierają wiele ważnych danych: imię, nazwisko, PESEL, numer dokumentu tożsamości, stan konta czy stopień spłaty kredytu. Przypadkowy znalazca mógłby chcieć wykorzystać je do popełnienia przestępstwa, np. wyłudzenia kredytu.

Policyjna praktyka pokazuje, że dysponując zaledwie imieniem, nazwiskiem i numerem PESEL złodzieje są w stanie wyłudzić nawet dziesiątki lub setki tysięcy kredytów! Mogą też podpisać umowę na abonament komórkowy, telewizję kablową, internet mobilny lub wyłudzić inne usługi.

Co robić z korespondencją?

Dlatego należy nie tylko zachować czujność w kwestii tego komu i gdzie podajemy nasze dane, ale i zadbać o to, by nasza korespondencja nigdy nie wpadła w niepowołane ręce. W sytuacji przeprowadzki najlepiej złożyć na poczcie polecenie przekierowania listów.

Wówczas będziemy mieć pewność, że list wysłany na nasz stary adres nie trafi do skrzynki, lecz zostanie odesłany na nowy adres jeszcze zanim trafi do torby listonosza.

Warto jednak pamiętać o tym, że na polskim rynku usługi pocztowe świadczy nie tylko Poczta Polska, ale też inne firmy, np. Polska Grupa Poczta. Takie polecenie trzeba zatem złożyć także u nich.

Ważne! Przekierowaniu nie ulegają przesyłki realizowane na mocy innych ustaw niż prawo pocztowe, a więc korespondencja z sądów oraz urzędów. Tu niezbędny jest kontakt osobisty oraz zmiana danych adresowych.

Co natomiast zrobić z cudzą korespondencją? Najprościej dokonać jej zwrotu. Jak? Piszemy na kopercie „zwrot” i wrzucamy do jakiegokolwiek skrzynki. Poczta wróci go nadawcy, który dzięki temu dowie się, że ma nieaktualny adres.

Jeśli mimo to nagminnie przychodzi do nas korespondencja innej osoby, warto spróbować przekazać taką informację komuś, kto może ją znać: właścicielowi mieszkania, sąsiadom, którzy może wciąż utrzymują kontakt z byłym najemcą.

Pod żadnym pozorem nie można takich listów niszczyć, wyrzucać czy przekazywać osobom trzecim - np. w celu

przekazania ich adresatowi. W ten sposób narażamy adresata na padnięcie ofiarą kradzieży tożsamości - mimo że sam o jej bezpieczeństwo nie zadbał, a siebie się na odpowiedzialność karną.

Chroń swoją tożsamość

Aby upewnić się, że twoja tożsamość jest bezpieczna i nie ciąży na Tobie cudzy kredyt, pobierz [raport_kredytowy_BIK](#). Dowiesz się z niego, czy terminowo spłacasz wszystkie zobowiązania (nie tylko kredytowe, także wobec operatorów sieci komórkowych, dostawców telewizji, prądu, gazu, itp.), jak wygląda Twoja historia kredytowa oraz jak oceniają cię kredytodawcy.

Jeśli ponadto uruchomisz [Alerty_BIK](#), uchronisz się przed próbą wyłudzenia. Jak? Za każdym razem, gdy ktoś złoży do Biura Informacji Kredytowej albo Biura Informacji Gospodarczej InfoMonitor zapytanie o Twoje dane, dostaniesz powiadomienie smsowe oraz mailowe.

Jeśli nie jesteś w trakcie ubiegania się o kredyt, a przyjdzie do Ciebie Alert BIK, może to oznaczać, że ktoś dysponuje Twoimi danymi i usiłuje się nimi nielegalnie posłużyć. Wówczas zareagować od razu i zablokować taką transakcję.

za: nieskradzone.pl